



Sygn. akt II CSKP 573/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący)
SSN Beata Janiszewska (sprawozdawca)
SSN Ewa Stefańska

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w G.
przeciwko W. M.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 czerwca 2022 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 3 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od W. M. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii
Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5400 (pięć tysięcy
czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa-Prezes Sądu Okręgowego w G. wystąpił przeciwko pozwanemu W. M. o uznanie za bezskuteczną względem powoda umowy darowizny zawartej przez T. M., jako darczyńcę, z W. M., jako obdarowanym, mającej za przedmiot bliżej określoną nieruchomość gruntową położoną w R.

Sąd Okręgowy w G. uwzględnił powództwo, a Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację pozwanego. Przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny wskazał, w zakresie istotnym dla rozpoznania skargi kasacyjnej, że T. M. jest ojcem pozwanego oraz że 16 lutego 2012 r. T. M. podarował małoletniemu W. M. nieruchomość gruntową położoną w R. Wartość tej nieruchomości strony umowy określiły na 400 000 zł. Pozwany reprezentowany był przy zawarciu umowy przez matkę; wiedział o otrzymanej darowiźnie.

T. M. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z 5 kwietnia 2012 r., utrzymanym co do tego oskarżonego w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z 27 maja 2013 r., za czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu z 9 października 2007 r. Tym samym wyrokiem orzeczono wobec T. M., na zasadzie art. 45 § 1 k.k., przepadek na rzecz Skarbu Państwa osiągniętej przez oskarżonego korzyści majątkowej w kwocie 830 000 zł. Wyrok skierowano do egzekucji, jednak postępowanie w tym przedmiocie zostało umorzone, gdyż prowadzący je Naczelnik Urzędu Skarbowego w W. stwierdził, że w toku egzekucji nie uzyska się kwoty przekraczającej wydatki egzekucyjne. Przeciwko ojcu pozwanego toczyły się także inne postępowania karne, zakończone wyrokami uniewinniającymi go od zarzucanych mu czynów.

Sąd Apelacyjny ustalił również, że dokonując darowizny, T. M. musiał mieć świadomość skutków majątkowych wynikających z grożącego mu skazania, w tym z możliwości orzeczenia przepadku osiągniętej korzyści majątkowej, a zawierając zaskarżoną przez powoda umowę, niewątpliwie działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd drugiej instancji ocenił, że wierzytelność, której ochrony dochodził powód, niewątpliwie istniała, gdyż wynika

ona z prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 27 maja 2013 r. Była ona określona już w akcie oskarżenia przeciw T. M. wskazującym osiągniętą przez niego korzyść majątkową, a następnie została potwierdzona w wyroku karnym. Skoro zatem ojciec pozwanego działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela, a wskutek nieodpłatnego przysporzenia na rzecz pozwanego doprowadził do pokrzywdzenia powoda, to powództwo było uzasadnione w świetle art. 530 w zw. z art. 528 i art. 527 § 1 k.c.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...], zarzucając naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. „polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz nie dokonaniu wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało błędnym przyjęciem, że spełnione zostały wszystkie przesłanki skargi pauliańskiej, w szczególności zamiar działania z pokrzywdzeniem przyszłego wierzyciela”, a także naruszenie art. 530 k.c. „przez niezasadne przyjęcie, że instytucja skargi pauliańskiej może mieć zastosowanie do wierzytelności przyszłych powstałych na mocy wyroków karnych, w skazanie dotyczyło czynów nie wywołujących szkody na rzecz osoby, czy instytucji” (pisownia oryginalna).

W odpowiedzi na skargę powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu.

Pierwszy z zarzutów kasacyjnych – naruszenia przepisów postępowania – był niedopuszczalny, toteż nie mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Zakaz formułowania zarzutów tego rodzaju ma charakter bezwzględny, gdyż Sąd Najwyższy jest sądem prawa, a nie faktów. Jedynie na marginesie należy dodać, że omawiana podstawa kasacyjna obarczona jest także błędem konstrukcyjnym. W postępowaniu ze skargi kasacyjnej przedmiotem kontroli jest orzeczenie sądu drugiej instancji. Tymczasem ani art. 233 § 1 k.p.c., ani art. 328 § 2 k.p.c. nie znajdują samodzielnego zastosowania

w postępowaniu apelacyjnym. Nieuzasadnione jest także łączenie naruszenia unormowania dotyczącego uzasadnienia wyroku z kwestią oceny dowodów oraz ustalonych przez sąd faktów; wobec dokonania nowelizacji art. 328 k.p.c. przed wydaniem orzeczenia Sądu drugiej instancji skarżący, włączając tę regulację do podstaw skargi kasacyjnej, winien był również wskazać, do którego brzmienia art. 328 § 2 k.p.c. nawiązuje sformułowany przez niego zarzut.

Nietrafne okazało się również wskazanie na uchybienie art. 530 k.c. Stanowisko skarżącego sprowadza się w tym punkcie do zakwestionowania stosowania art. 530 k.c. (w zw. z art. 527 § 1 k.c.) wobec osoby, której zobowiązanie w dniu dokonania zaskarżonej czynności prawnej jeszcze nie istniało i powstało dopiero po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w sprawie karnej, w sytuacji, w której postawiony oskarżonemu zarzut nie polegał na działaniu na szkodę osoby trzeciej, czyli podmiotu pokrzywdzonego przestępstwem.

Wstępnie należy zauważyć, że nieistnienie chronionej wierzytelności w dacie dokonania zaskarżonej czynności należy do istoty instytucji unormowanej w art. 530 k.c. Z tej przyczyny nie mogło być skuteczne zakwestionowanie udzielenia ochrony pauliańskiej w związku z darowizną nieruchomości dokonaną przed uprawomocnieniem się wyroku orzekającego o przepadku korzyści majątkowej. Za spełnione trzeba także uznać pozostałe przesłanki udzielenia ochrony pauliańskiej, w tym działanie skazanego w zamiarze pokrzywdzenia Skarbu Państwa.

Wcześniej wskazano już, że art. 398³ § 3 k.p.c. uniemożliwia kwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd drugiej instancji oraz dokonanej przez ten sąd oceny dowodów. Ponadto, stosownie do art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c., Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Z tego względu pominięte muszą zostać te wywody skarżącego, które, choć pozornie dotyczyły stosowania w sprawie art. 530 k.c., to w istocie zmierzają do podważenia ustaleń Sądu Apelacyjnego świadczących o działaniu przez dłużnika, T. M., w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela. Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa

materialnego, jest bowiem *a limine* niedopuszczalny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06).

Rozważenia wymaga natomiast podważana przez skarżącego dopuszczalność stosowania art. 527 i n. k.c. w razie zawarcia w wyroku karnym, na podstawie art. 45 § 1 zd. 1 k.k., rozstrzygnięcia o przepadku korzyści majątkowej w sytuacji, w której przypisany skazanemu czyn przestępny nie wiąże się z wyrządzeniem szkody innemu podmiotowi. Skarżący ograniczył swą argumentację do cytowanego wyżej uzasadnienia zarzutu kasacyjnego, z całokształtu zajętego stanowiska można jednak wnioskować, że za kwestię sporną uznał możliwość skorzystania przez Skarb Państwa z instytucji skargi pauliańskiej, tzn. z cywilnoprawnej ochrony zapewnianej w razie dokonania przez dłużnika czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela.

W odniesieniu do tak ujętej kwestii należy wskazać, że orzeczenie przepadku nastąpiło na podstawie art. 45 k.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2003 r. Zgodnie z art. 45 § 1 k.k., jeżeli sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa, chociażby pośrednio, korzyść majątkową niepodlegającą przepadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44 § 1 lub 6, sąd orzeka przepadek takiej korzyści albo jej równowartości. Przepadku nie orzeka się w całości lub w części, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi. Natomiast stosownie do art. 45 § 6 k.k. objęta przepadkiem korzyść majątkowa lub jej równowartość z chwilą uprawomocnienia się wyroku przechodziła na własność Skarbu Państwa.

Korzyść majątkowa cechuje się tym, że jej wielkość może być wyrażona w pieniądzu. Pojęcie korzyści majątkowej obejmuje różne postaci przysporzeń, także takie, w których przedmiotem prawa nabytego wskutek przepadku nie jest konkretnie rzecz, wobec czego uzyskanie korzyści przez Skarb Państwa, ściśle tę kwestię ujmując, nie polega na nabyciu prawa własności (rzeczy). Użyte w art. 45 § 6 k.k. (wcześniej art. 45 § 3 k.k., a w obecnym stanie prawnym art. 187 § 2 *in principio* k.k.w.) słowa o przejściu korzyści majątkowej na własność Skarbu Państwa powinny być zatem rozumiane z uwzględnieniem charakteru prawnego danej korzyści. Korzyść taka może bowiem polegać np. na pomniejszeniu pasywów

lub zwiększeniu aktywów przez nabycie także praw innych niż prawo własności, w tym praw podmiotowych innych niż tzw. prawa bezpośrednie. Ze sposobu ujęcia art. 45 k.k. należy zatem wnosić, że w następstwie orzeczenia przepadku korzyści majątkowej na własność Skarbu Państwa dochodziło do skutku w postaci uzyskania przez Skarb Państwa (wskutek nabycia pierwotnego, translatywnego) określonego prawa, stosownie do przedmiotu korzyści majątkowej. Świadczy o tym zarówno posłużenie się pojęciem odnoszącym się do sfery skutków cywilnoprawnych: „na własność” (w wyjaśnionym wyżej rozumieniu), jak i wskazanie beneficjenta uzyskanej korzyści z użyciem nazwy Państwa jako podmiotu prawa cywilnego – Skarb Państwa.

Wprawdzie źródłem tego przysporzenia był wyrok sądu karnego, w którym rozstrzygnięto o przejściu „na własność Skarbu Państwa” korzyści osiągniętej przez sprawcę z przestępstwa, jednak skutki w postaci nabycia prawa o charakterze cywilnym mogą wynikać z różnych zdarzeń prawnych, w tym decyzji administracyjnych czy orzeczeń sądów karnych. Od aktu orzeczenia przez sąd karny przepadku korzyści, stanowiącego przejaw działania w sferze *imperium*, należy więc odróżnić skutek tego orzeczenia, czyli doniosły w kategoriach prawa cywilnego stan ukształtowany w następstwie uprawomocnienia się wyroku zawierającego takie rozstrzygnięcie. W przypadku orzeczenia przepadku równowartości korzyści majątkowej przejście „na własność Skarbu Państwa” nie polega na uzyskaniu prawa już wcześniej istniejącego, lecz na nabyciu w sposób pierwotny, konstytutywny uprawnienia polegającego na możliwości domagania się od osoby skazanej zapłaty kwoty odpowiadającej wartości korzyści majątkowej osiągniętej, chociażby pośrednio, z popełnienia przestępstwa. Uprawnieniu temu odpowiada ciężący na skazanym obowiązek zapłaty, co w ujęciu prawa cywilnego mogłoby przemawiać za stwierdzeniem, że Skarbowi Państwa przysługuje wierzytelność do skazanego.

W ocenie prawnej następstw przepadku korzyści majątkowej lub jej równowartości nie można jednak pominąć, że w czasie, w którym zapadł wyrok karny, przepadek był zaliczany do środków karnych (art. 39 pkt 4 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 r.), a wykonanie orzeczenia w tym przedmiocie

następowało (i następuje także obecnie) przez naczelnika urzędu skarbowego, w trybie określonym w art. 187 i n. k.k.w. Powyższe racje przemawiają za stwierdzeniem, że uzyskana przez Skarb Państwa wierzytelność ma charakter inny niż cywilnoprawny, wobec czego art. 527 i n. k.c. nie mogą być w niniejszej sprawie stosowane wprost. Odmienne stanowisko, o cywilnoprawnym charakterze wierzytelności przysługującej Skarbowi Państwa, nie mogłoby być zaakceptowane także z tej przyczyny, że konsekwentnie trzeba byłoby do niej stosować również inne przepisy prawa cywilnego, w tym o przedawnieniu roszczeń, przelewie wierzytelności, przejęciu długu itd. – co byłoby nie do pogodzenia i z przyczynami orzeczenia przepadku korzyści majątkowej, jako pochodzącej, chociażby pośrednio, z popełnienia przestępstwa (art. 45 § 1 k.k.), i ze skutkami takiego orzeczenia, unormowanymi przepisami prawa karnego.

Uznanie, że roszczenie z tytułu przepadku nie ma charakteru cywilnoprawnego, skłania do rozważenia kwestii dopuszczalności stosowania skargi pauliańskiej do wierzytelności publicznoprawnych. Za rozstrzygniętą należy uznać kwestię dopuszczalności w takich sprawach drogi sądowej, zarówno w przypadku należności o charakterze składkowym, jak i podatkowym czy celnym (uchwała – 7 – Sądu Najwyższego z 12 marca 2003 r., III CZP 85/02, uchwała Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2003 r., III CZP 15/03). Od istnienia drogi sądowej, uzasadniającej merytoryczne zbadanie żądania, należy jednak odróżnić kwestię możliwości uznania samego powództwa za zasadne. Instytucja skargi pauliańskiej ma bowiem charakter z gruntu prywatnoprawny, a umiejscowienie dotyczącej jej regulacji w Kodeksie cywilnym sprawia, że art. 527 i n. k.c. znajdują wprost zastosowanie wyłącznie do należności wynikających ze stosunków cywilnoprawnych. W przypadku stosunków o innym charakterze w rachubę wchodzi ewentualnie stosowanie ww. unormowań w drodze analogii.

Udzielanie takiej ochrony w odniesieniu do należności publicznoprawnych na zasadzie analogicznie stosowanego art. 527 § 1 k.c. nie powinno obecnie budzić wątpliwości z perspektywy konstytucyjnej. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 18 kwietnia 2018 r., K 52/16 (OTK-A 2018 poz. 28), stwierdzono bowiem, że przywołane wyżej unormowanie w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie na

zasadzie *analogii legis* do ochrony należności publicznoprawnych, jest zgodne z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W motywach tego orzeczenia podjęto kwestię funkcjonującej w prawie karnym i prawie daninowym zasady określoności, czyli wymagania bezpośredniej podstawy prawnej prawa lub obowiązku. W nawiązaniu do stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w wyroku z 28 października 2010 r., II CSK 227/10 (OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 23), Trybunał Konstytucyjny trafnie wskazał, że z regulacji skargi pauliańskiej nie można wywodzić żadnego nowego obowiązku podatkowego. Stosowanie tej instytucji ma jedynie na celu zabezpieczenie efektywnego wyegzekwowania już istniejącego zobowiązania publicznoprawnego, a także zapobieżenie czynnościom fraudacyjnym, podejmowanym w celu uniknięcia obowiązku daninowego.

Rozstrzygnięcie kwestii dopuszczalności stosowania art. 527 i n. k.c. *per analogiam* do ochrony należności publicznoprawnych otwiera drogę do oceny, czy zastosowanie takie jest konstrukcyjnie zasadne w przypadku orzeczenia w wyroku karnym przepadku korzyści majątkowej. Możliwość stosowania przepisów przez analogię zachodzi jedynie w razie stwierdzenia, że w systemie prawa występuje luka, przy czym sam w sobie brak unormowań, które dotyczyłyby konkretnie danej sytuacji, choć jest warunkiem *sine qua non* istnienia luki prawnej, to nie zawsze wystarcza do stwierdzenia, że luka taka w istocie zaistniała. Wystąpienie luki można rozważać tylko wówczas, gdy doszło do niezamierzonego przez ustawodawcę pominięcia unormowań koniecznych do wywołania określonych skutków prawnych. Z wykładni przepisów może bowiem wynikać, że brak regulacji szczegółowej jest wyrazem zamysłu prawodawcy polegającego na nieobjęciu danej sytuacji takimi przepisami lub objęciu jej wyłącznie przepisami ogólnymi, które w określony, odmienny sposób normują skutki zdarzeń prawnych.

Tradycyjnie przyjmuje się podział na luki konstrukcyjne i aksjologiczne. Luka konstrukcyjna ma miejsce wówczas, gdy ocena prawna danego przypadku prowadzi do wniosku, że zamierzone było objęcie podmiotu określoną normą (przydanie mu uprawnienia), lecz nie wprowadzono elementów koniecznych do realizacji tego zamierzenia (uchwała Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2021 r., III CZP 103/20). Przypadek ten należy odróżnić od luki aksjologicznej, polegającej na

nieobecności w systemie prawa normy, która, zdaniem interpretatora, byłaby z jakiegoś względu pożądana, gdyż pozwalałaby na określenie skutków zdarzeń prawnych w sposób lepszy od istniejącego stanu prawnego. W tej sytuacji w istocie brak luki konstrukcyjnej, a występuje jedynie pozór luki w prawie, czyli tzw. luka pozorna, nieuprawniająca do sięgania po wnioskowanie *per analogiam* (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 6 maja 2022 r., III CZP 47/22).

W utrwalonej praktyce orzeczniczej dopuszcza się stosowanie art. 527 § 1 k.c. w drodze analogii do ochrony wierzytelności podatkowych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 13 maja 2005 r., I CK 677/04, 28 października 2010 r., II CSK 227/10, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 23, 1 czerwca 2011 r., II CSK 513/10, 27 stycznia 2016 r., II CSK 149/15, 22 lipca 2020 r., I NSNc 43/19, OSNKN 2021, nr 1, poz. 1). Stanowisko o możliwości skorzystania ze skargi pauliańskiej ukształtowało się także w odniesieniu do ochrony należności składkowych z tytułu ubezpieczenia społecznego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2018 r., IV CSK 441/17, oraz wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2020 r., III CSK 163/18).

Pogląd o zasadniczej dopuszczalności analogicznego stosowania art. 527 § 1 k.c. do ochrony wierzytelności publicznoprawnych jest uzasadniany argumentem, że unormowania dotyczące zasad powstawania oraz dochodzenia tych wierzytelności nie przewidują własnych reguł ochrony wierzyciela (Skarbu Państwa, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych) przed niełojalnymi działaniami dłużnika mającymi na celu uniemożliwienie skutecznego przeprowadzenia egzekucji. Organy podatkowe nie mają uprawnień do jednostronnego, władczego ubezskutecznienia czynności prawnych dokonywanych przez podatników z osobami trzecimi; kompetencje takie przysługują wyłącznie sądom (zob. wyrok SN z 28 października 2010 r., II CSK 227/10). Brak wyspecjalizowanego instrumentu prawnego, który zapewniałby ochronę uzasadnionego interesu wierzyciela publicznoprawnego przemawia za stosowaniem instytucji skargi pauliańskiej, skoro mowa jedynie o etapie wykonania obowiązku, a nie o ustaleniu jego treści, które nastąpiło w ramach stosunku władczego i na zasadach właściwych dla prawa publicznego. Do stosowania art. 527 i n. k.c. *per analogiam* skłania także ogólna myśl, że niektóre instytucje cywilnoprawne ucieleśniają

podstawowe zasady porządku prawnego, przyjęte w różnych systemach prawnych oraz w różnych gałęziach prawa. Do takich zasad zaliczony został, obok zakazu obchodzenia prawa, czerpania korzyści z własnej niegodziwości czy bezpodstawnego wzbogacenia się kosztem innych, także zakaz działania na szkodę wierzycieli (zob. wyrok SN z 28 października 2010 r., II CSK 227/10).

Racje te pozostają aktualne w odniesieniu do stanu rzeczy powstającego na skutek orzeczenia przez sąd karny przepadku korzyści pochodzącej z przestępstwa i uzasadniają zajęcie stanowiska o podstawach zastosowania art. 527 i n. k.c. *per analogiam* w celu ochrony wierzytelności publicznoprawnej przysługującej Skarbowi Państwa.

Po pierwsze bowiem, nie istnieją unormowania, które w opisanym przypadku pozwalałyby na ochronę uprawnień Skarbu Państwa w razie wyzbywania się przez dłużnika składników majątku w celu uniemożliwienia efektywnej egzekucji. W szczególności za takie unormowanie nie może być uznany art. 45 § 3 k.k., zawierający regulację o charakterze odmiennym, pozwalającą jedynie na orzeczenie, w odniesieniu do przypadków uregulowanych w art. 45 § 2 k.k., przepadku mienia przeniesionego na inną osobę, a stanowiącego korzyść uzyskaną z popełnienia przestępstwa. Przepis ten dotyczy wyłącznie wskazanej w nim korzyści i w stosunku do niej rozszerza możliwy zakres przepadku. Nie odnosi się natomiast do sytuacji, w której skazany rozporządza składnikami swego majątku niepochodzącymi z przestępstwa w celu uniknięcia wykonania orzeczenia i w tym wariancie zdarzeń nie gwarantuje ochrony Skarbowi Państwa jako rzeczywiście beneficjentowi orzeczenia sądu karnego. Brak regulacji ochrony wierzyciela jest podstawą do sformułowania wniosku, że nie zostały wprowadzone rozwiązania szczególne, dostosowane konkretnie do zabezpieczenia wykonania omawianych wierzytelności publicznoprawnych i eliminujące zastosowanie wnioskowania z analogii.

Po drugie, należy odrzucić założenie, że ustawodawca obecną regulację uznał za określającą w sposób kompletny stan rozwiązań jurydycznych zabezpieczających skuteczność egzekucji orzeczenia o przepadku korzyści majątkowej, a tym samym wykluczył przyjęcie, że w aktualnym stanie prawnym

wystąpiła luka. Zawarte w art. 45 k.k. unormowanie określa jedynie przesłanki takiego przepadku i stwarza podstawę prawną dla stosownego rozstrzygnięcia w wyroku karnym. Dotyczy zatem wyłącznie uwarunkowań uzasadniających orzeczenie przepadku, a nie także wyegzekwowania korzyści, której beneficjentem stał się Skarb Państwa. Kwestia efektywności wykonania orzeczenia, w tym przeciwdziałania fraudacyjnym działaniom skazanego, jest zagadnieniem odrębnym i pozostaje poza materią ww. regulacji, toteż nieobjęcie jej art. 45 k.k. nie powinno być traktowane jako świadczące o zamiarze prawodawcy wykluczenia ochrony pauliańskiej.

Po trzecie, wniosku o kompletności wspomnianej regulacji, wykluczającej istnienie luki, nie usprawiedliwia także sam w sobie brak wyraźnego unormowania środków ochrony wierzyciela odpowiadających instytucji skargi pauliańskiej. Choć niewątpliwie rozwiązanie takie byłoby pożądane dla jednoznacznego określenia sytuacji prawnej wspomnianych podmiotów, to nie sposób pominąć, że także w licznych innych przypadkach regulacje prawne nie są kompletne, w związku z czym konieczne staje się badanie, czy wystąpiła luka i czy zachodzą podstawy do jej usunięcia wnioskowaniem *per analogiam*.

Po czwarte, luka polegająca na nieunormowaniu ochrony Skarbu Państwa przed działaniami dłużnika zmierzającymi do obezwładnienia skutków orzeczenia z art. 45 k.k., ma charakter konstrukcyjny, a nie jedynie aksjologiczny. Za takim stanowiskiem przemawia obligatoryjność orzekania o przepadku korzyści majątkowej. Zastosowanie tego środka nie jest obecnie (od 2003 r.) przedmiotem uznania sędziowskiego, co oznacza, że w ocenie ustawodawcy osoba skazana każdorazowo musi zostać pozbawiona owoców przestępstwa, względnie ich równowartości. Wypada zauważyć, że udzielenie ochrony pauliańskiej uzyskuje w opisanym przypadku szczególny wymiar. W innych przypadkach powstania zobowiązań wierzyciel z reguły ma bowiem możliwość rezygnacji z nawiązania stosunku prawnego, jeśli powstają wątpliwości co do sytuacji majątkowej przyszłego dłużnika oraz gwarancji zaspokojenia mającej powstać wierzytelności. Perspektywy takie nie istnieją natomiast w razie konieczności zastosowania środka w postaci obligatoryjnego orzeczenia przepadku korzyści majątkowej; w tym

przypadku, w celu urealnienia skutecznej egzekucji orzeczonego obowiązku, trzeba więc ewentualnie posłużyć się innymi instrumentami prawnymi.

W świetle powyższych uwag uzasadniony jest wniosek o konieczności zastosowania analogii; z jednej bowiem strony istnieje wierzytelność wynikła z orzeczenia przepadku, której powstanie i dochodzenie ma charakter obligatoryjny, z drugiej natomiast strony, nie istnieją narzędzia zwiększające szanse na wykonanie rozstrzygnięcia sądu w razie dokonywania przez osobę skazaną czynności prawnych z pokrzywdzeniem wierzyciela. Nie budzi przy tym wątpliwości, że w razie przepadku korzyści majątkowej pochodzącej, choćby pośrednio, z przestępstwa realne jest podejmowanie prób uniknięcia odpowiedzialności przez osobę dotkniętą przepadkiem lub – w zakresie stosowania art. 530 k.c. – przez osobę działającą z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Skutki obligatoryjnego orzeczenia, o którym mowa w art. 45 k.k., zostałyby istotnie osłabione, gdyby przyjąć, że Skarb Państwa, jako beneficjent przepadku korzyści majątkowej, nie może korzystać z instrumentów ochronnych przewidzianych w art. 527 i n. k.c.

Po piąte, na przeszkodzie do zastosowania analogii nie stoi zasada określoności, której respektowaniu poświęcił swe wywody Trybunał Konstytucyjny w przywołanym uprzednio wyroku z 18 kwietnia 2018 r., K 52/16. Stanowisko Trybunału, że w następstwie działania art. 527 k.c. *per analogiam* nie powstaje nowy obowiązek, a dochodzi jedynie do wzmocnienia szans na wykonanie istniejącego już obowiązku, pozostaje bowiem aktualne w odniesieniu do skutków wyroków karnych, powodujących określone konsekwencje majątkowe dla osoby skazanej.

Z perspektywy kryterium celu stosowania skargi pauliańskiej, jako służącej ochronie wierzyciela (*per analogiam* – także w razie przysługiwania wierzytelności publicznoprawnej), nie jest istotne, czy powstanie chronionej wierzytelności jest powiązane ze skazaniem za dopuszczenie się czynu wywołującego szkodę na rzecz innej osoby. Podstawowe znaczenie należy przypisać racji w postaci zabezpieczenia wierzyciela przed nieskutecznością egzekucji skierowanej do majątku dłużnika. Skarżący nie przedstawił argumentacji mającej świadczyć o tym,

że odmiennie należy potraktować przypadki doprowadzenia do swej niewypłacalności przez osobę skazaną, co do której w opisie czynu nie ma znamienia wyrządzenia szkody majątkowej. Na marginesie wypada przypomnieć, że orzeczenie przepadku korzyści następuje co do zasady właśnie w sytuacjach, w których nie powstaje obowiązek naprawienia szkody, gdyż stosownie do art. 45 § 1 zd. 2 k.k. przepadku nie orzeka się w całości lub w części, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi.

Powyższe rozważania, wspierające stanowisko o publicznoprawnym charakterze wierzytelności wynikającej z orzeczenia przepadku na podstawie art. 45 § 1 k.k., prowadzą do następujących wniosków. Po pierwsze, art. 527 § 1 k.c., także w zw. z art. 530 k.c., nie może znaleźć bezpośredniego zastosowania do ochrony wierzytelności publicznoprawnych. Po drugie, w odniesieniu do takich wierzytelności zasadniczo możliwe jest stosowanie przepisów o skardze pauliańskiej w drodze analogii. Po trzecie, stosowanie takie jest dopuszczalne również w przypadku orzeczenia na podstawie art. 45 § 1 zd. 1 k.k. o przepadku korzyści majątkowej, gdyż unormowania dotyczące tej instytucji nie obejmują instrumentów ochrony sytuacji prawnej wierzyciela publicznoprawnego, a jednocześnie brak podstaw do uznania, że taka regulacja instytucji przepadku korzyści majątkowej miała, w zamierzeniu ustawodawcy, charakter zupełny, kompletny i tym samym wykluczała stwierdzenie zaistnienia luki prawnej. Po czwarte, dla udzielenia ochrony pauliańskiej nie jest istotne, czy orzeczenie przepadku korzyści majątkowej jest powiązane ze skazaniem za dopuszczenie się czynu wywołującego szkodę w majątku innego podmiotu.

W świetle powyższych uwag zarzut naruszenia art. 530 k.c. należało uznać za nieuzasadniony. W związku z tym skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

